

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2021 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Krzysztof Derda (spr.)
Sędziowie:	SO Alicja Wiśniewska SO Agnieszka Kluczyńska

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2021 roku w Suwałkach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. L.

przeciwko (...) S.A z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) S.A z siedzibą w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Olecku z dnia 17 marca 2021 roku, sygn. akt I C 123/20

I. Oddala apelację.

II. Zasądza od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. na rzecz powódki J. L. kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II Instancji wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi po upływie tygodnia od dnia doręczenia odpisu orzeczenia stronie pozwanej do dnia zapłaty.

SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Alicja Wiśniewska SSO Agnieszka Kluczyńska

**Sygn. akt: I.Ca.187/21**

## UZASADNIENIE

Powódka J. L. wystąpiła z pozwem przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się zasądzenia od pozwanego kwoty 31.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból i cierpienie w związku ze zdarzeniem z dnia 21 stycznia 2017 roku, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lutego 2019 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 5.070 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich, powstałych w związku ze zdarzeniem z dnia 21 stycznia 2017 roku, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lutego 2019 roku do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 21 stycznia 2017 roku wychodząc z domu córki poślizgnęła się na schodach prowadzących do drzwi wejściowych z domu. Powyższe skutkowało złamaniem obu gałęzi kości łonowej lewej oraz złamaniem odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Pozwany ostatecznie przyznał na rzecz powódki tytułem

zadośćuczynienia kwotę 8.200 zł i kwotę 300 zł oraz tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich kwotę 1.848 zł. W ocenie powódki, wypłacone jej przez pozwanego wskazane kwoty są zaniżone.

W odpowiedzi, pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Argumentując swoje stanowisko, wskazał, iż na mocy ubezpieczenia OWU (...) jest obowiązany do naprawienia szkody będącej następstwem zdarzenia z dnia 21 stycznia 2017 roku, jednakże w jego ocenie, wypłacone już świadczenia są adekwatne do doznanych przez powódkę obrażeń.

Sąd Rejonowy w Olecku I Wydział Cywilny na mocy wyroku z dnia

17 marca 2021 roku, sygn. akt: I.C.123/20, zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. L. kwotę 31.500 zł tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia

18 lutego 2019 roku do dnia zapłaty (pkt I), zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. L. kwotę 1.428 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lutego 2019 roku do dnia zapłaty (pkt II), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt III), zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. L. kwotę 4.993,62 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV), nakazał pobrać od powódki J. L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olecku kwotę 88,82 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych (pkt V) oraz nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olecku kwotę 803,11 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych (pkt VI).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 21 stycznia 2017 roku doszło do zdarzenia – powódka wychodząc z domu córki poślizgnęła się na schodach prowadzących do drzwi wejściowych z domu. Na miejsce wezwano Zespół (...) i odtransportowano powódkę do Szpitala Wojewódzkiego im. dr. L. R. w S.. Rozpoznano u powódki złamanie obu gałęzi kości łonowej lewej. Zastosowano leczenie zachowawcze. Powódka w w/w placówce przebywała do 2 lutego 2017 roku, a następnie transportem sanitarnym przewieziono ją do domu córki gdzie spędziła kilka miesięcy. Zalecono jej przyjmowanie leków, kontrolę w poradni ortopedycznej za 4 tygodnie, leżenie przez 3 tygodnie, a następnie chodzenie o kulach bez obciążania. Powódka pozostawała pod opieką lekarza specjalisty ortopedy traumatologa w Poradni Ortopedyczno-Urazowej przy Szpitalu Wojewódzkim im. dr. L. R. w S.. Na wizyty powódka była transportowana z wykorzystaniem przystosowanego do przewozu pojazdu. Matka powódki – D. Ł. opiekowała się powódką przez okres 6 miesięcy, tj. przygotowywała jej posiłki, pomagała w codziennej toalecie, w ubieraniu się, przewracaniu, smarowaniu maścią odleżynową, woziła ją do lekarzy. W okresie rekonwalescencji powódce dokuczał ból, przyjmowała leki przeciwbólowe. Przychodziła do niej pielęgniarka i dawała zastrzyki. Obecnie powódka ma problemy z poruszaniem się, porusza się o kulach i raczej nie wychodzi z domu. Nadal pomaga jej córka, ale także i syn. Mąż powódki także stara się powódce pomagać w miarę możliwości, jednakże wobec tego, że sam jest schorowany to pomoc z jego strony nie jest duża. Powódka nadal odczuwa dolegliwości bólowe, przyjmuje leki przeciwbólowe. Nosi pasy ortopedyczne. Szkoda została zgłoszona pozwanemu, który następnie wypłacił ostatecznie kwotę 8.500 zł (8.200 zł – decyzja z dnia 1 października 2019 roku, a 300 zł – decyzja z dnia 4 listopada 2019 roku) tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.848 zł (decyzja z dnia 11 grudnia 2019 roku) tytułem refundacji roszczenia dotyczącego opieki osób trzecich

(231 godzin x 8 zł stawki). Biegły z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii przyznał powódce 10 % uszczerbku za złamanie obu gałęzi kości łonowej lewej. Wskazał, że przy urazie powódce towarzyszyły cierpienia znacznego stopnia trwające ok. 6 miesięcy.

Powódka zakończyła leczenie 25 lipca 2017 roku, jednakże nadal utrzymuje się u niej ograniczenie ruchomości stawu biodrowego lewego i trudności w poruszaniu się, które potęgują i tak ciężki jej ogólny stan. Obecnie powódka leczona jest z powodu

14 chorób dodatkowych. U powódki biegły stwierdził utrwalone objawy dysfunkcji stawu biodrowego lewego i miednicy – chód utykający, poruszanie się z asekuracją 2 kul i ograniczenie ruchomości w stawie biodrowym lewym. Dolegliwości te mają charakter utrwalony. Stan powódki nie rokuje poprawy. Biegły potwierdził, że powódka

wymagała pomocy i opieki osób trzecich przez pierwsze 4 tygodnie leczenia po 6 godzin dziennie, a przez kolejne 4 tygodnie przez 3 godziny dziennie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji przyjął, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części. Przytaczając treść art. 415 k.c., Sąd Rejonowy podkreślił, iż poza sporem w niniejszej sprawie było, że powódka uległa wypadkowi w dniu 21 stycznia 2017 roku, w wyniku którego doznała szkody w postaci złamania obu gałęzi kości łonowej lewej. Bezspornym było również, że w dniu zdarzenia strona pozwana udzielała ochrony ubezpieczeniowej właścicielom posesji, na której doszło do zdarzenia w zakresie deliktowej odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego. Sąd I instancji winy właścicieli posesji, na której doszło do zdarzenia w dniu 21 stycznia 2017 roku upatrywał zaś w kategoriach niedbalstwa, gdyż z zeznań świadków wynika, że córka poszkodowanej powódki zaniechała uprzątnięcia rozlanej cieczy na schodach, co doprowadziło do upadku powódki.

Powyższe, w ocenie Sądu Rejonowego, stanowi wystarczająca podstawę do ustalenia winy po stronie pozwanej.

W dalszej kolejności, wskazując na regulację art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i art. 444 § 1 k.c. oraz treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, Sąd I instancji przyjął, iż obrażenia ciała, jakich powódka doznała w wyniku zdarzenia z dnia 21 stycznia 2017 roku spowodowały u niej ból i cierpienia psychiczne. Powódka doznała złamania obu gałęzi kości łonowej lewej. Biegły z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii przyznał powódce 10% uszczerbku za złamanie obu gałęzi kości łonowej lewej. Wskazał, że mimo zakończenia leczenia u powódki nadal utrzymuje się ograniczenie ruchomości stawu biodrowego lewego i trudności w poruszaniu się, które potęgują i tak jej ciężki ogólny stan. U powódki biegły stwierdził utrwalone objawy dysfunkcji stawu biodrowego lewego i miednicy – chód utykający, poruszanie się z asekuracją 2 kul i ograniczenie ruchomości w stawie biodrowym lewym. Stan powódki nie rokuje poprawy. Nadto Sąd Rejonowy miał na uwadze, że uraz spowodował konieczność hospitalizacji powódki, a także unieruchomienia jej na kilka miesięcy. Przy urazie powódce towarzyszyły cierpienia znacznego stopnia trwające ok. 6 miesięcy, co stwierdził biegły. Powódka wymagała pomocy i opieki osób trzecich przez pierwsze 4 tygodnie leczenia po 6 godzin dziennie, a przez kolejne 4 tygodnie przez 3 godziny dziennie. Na okres rekonwalescencji powódka przeniosła się do córki, która opiekowała się nią. Powódka na nowo musiała uczyć się chodzić przy użyciu kul. Taki stan dla do dnia wypadku radzącej sobie powódki, wpłynął na jej poczucie krzywdy. Aktualnie za skutki wypadku należy uznać dolegliwości bólowe oraz stwierdzone przez biegłego utrwalone objawy dysfunkcji stawu biodrowego lewego i miednicy. Powódka nadal ma problemy z poruszaniem się, nie wychodzi z domu samodzielnie. Doznany uraz miał także wpływ na sferę psychiczną powódki, której zdaniem Sądu I instancji, nie można, ani pominąć ani bagatelizować oceniając zasadność roszczenia o zadośćuczynienie. Wypadek miał negatywny wpływ na stan psychiczny i emocjonalny powódki. Przede wszystkim na jej kiepski stan psychiczny wpływa fakt uzależnienia od pomocy osób bliskich i to nie tylko podczas rekonwalescencji, ale także w chwili obecnej. Na jej stan psychiczny wpływ miała także długotrwała rekonwalescencja i brak rokowania do całkowitego wyleczenia. Utrwalone objawy dysfunkcji stawu biodrowego lewego i miednicy mają charakter stały. W ocenie Sądu Rejonowego, sam fakt zdarzenia, późniejsza rekonwalescencja i odczuwane dolegliwości bólowych jak również ograniczenie aktywności fizycznej stanowią o zasadności żądania zadośćuczynienia. Zdaniem Sądu I instancji, suma zadośćuczynienia w wysokości 31.500 zł jest adekwatna do rozmiarów i czasu trwania dolegliwości fizycznych i psychicznych powódki. O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Natomiast wskazując na treść art. 444 § 1 k.c. oraz wnioski opinii biegłego sądowego, jak również mając na względzie, iż w 2017 roku minimalna stawka godzinowa brutto wynosiła 13 zł, Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powódki co do zasady tytułem kosztów opieki kwotę 3.276 zł pomniejszając ją o wypłacone przez pozwaną świadczenie z tytułu kosztów sprawowania opieki (1.848 zł), co dało kwotę 1.428 zł (pkt 2). W pozostałym zakresie powództwo oddalono. O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 100 k.p.c.. O brakujących kosztach sądowych orzeczono w oparciu o treść art. 113 ust 1 u.k.s.c w zw. z art. 113 ust 2 pkt 1 u.k.s.c. z uwzględnieniem art. 100 k.p.c..

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W., zaskarżając go w części, tj. w pkt I w zakresie zadośćuczynienia ponad kwotę 11.500 zł, w pkt II w zakresie kosztów opieki osób trzecich ponad kwotę 714 zł i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c. poprzez:

a) dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, co w konsekwencji skutkowało stwierdzeniem, że zebarny w sprawie materiał dowodowy pozwala na uznanie, iż roszczenie o zadośćuczynienie zasługuje na uwzględnienie w całości;

b) pominięcie przy ustalaniu uzasadnionego kosztu opieki tego, że poszkodowana nie korzystała z opieki profesjonalnej, co winno powodować uznanie stawki niższej od wynagrodzenia za pracę wykwalifikowanego opiekuna;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. i w konsekwencji przyznanie zadośćuczynienia, które przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość jest niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. rażąco wygórowane, wbrew hipotezie tego przepisu;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c., poprzez przyjęcie, że do rozliczenia kosztów opieki sprawowanej przez osoby bliskie zastosowanie stawki 13 zł za godzinę jest uzasadnione, pomimo, że jest to stawka stosowana przez wykwalifikowanego pracownika opieki.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 11.500 zł z tytułu zadośćuczynienia, oddalenie powództwa ponad kwotę 714 zł z tytułu kosztu opieki osób trzecich, zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu według zasady odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

W odpowiedzi powódka J. L. wniosła o oddalenie apelacji pozwanego w całości i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia orzeczenia do dnia zapłaty.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. był bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy zaaprobował poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jak również ocenę prawną roszczenia, co skutkowało uznaniem ich za podstawę niniejszego rozstrzygnięcia.

Przechodząc do stawianych w apelacji przez stronę pozwaną zarzutów, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd Okręgowy za chybiony uznał zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 k.p.c..

Fakt, iż określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją apelującego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Do naruszenia powyższej zasady dochodzi wówczas, gdy czynności rozumowe sądu naruszają przepisy prawne, przeczą logice lub wnioskom płynącym z doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 grudnia 2009 roku, sygn. akt IV CSK 290/09, Legalis nr 309976). Przy tym, aby można było mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta przez sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd (tak wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 01 marca 2012 roku, sygn. akt I ACa 111/12, Legalis nr 738883 i z dnia 03 lutego 2012 roku, sygn. akt:

I ACa 1407/11, Legalis nr 732710). Z całą stanowczością podkreślić należy, że nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę apelującą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd I instancji. Apelujący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 §1 k.p.c., tj. wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013 roku, sygn. akt I ACa 1075/12, Legalis nr 734355).

Na gruncie poczynionych wyżej rozważań, stwierdzić trzeba, że apelujący nie wykazał, aby Sąd I instancji naruszył regulację art. 233 k.p.c.. Sąd Rejonowy oceniając zgromadzony w toku niniejszego postępowania materiał dowodowy niewątpliwie wziął pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, w tym w szczególności odniósł je do okoliczności niniejszej sprawy. Rozmiar obrażeń, jakich powódka doznała w wyniku wypadku z dnia 21 stycznia 2017 roku oraz sposób przeżywania przez nią doznanej z tego powodu krzywdy zostały poparte obiektywnymi dowodami w postaci zeznań świadków, dokumentacji medycznej J. L., ale przede wszystkim treścią wskazanej wyżej opinii biegłego sądowego, którą Sąd Rejonowy zasadnie ocenił, jako profesjonalną, szczegółową i sporządzoną przez osobę dysponującą wymaganymi, specjalistycznymi kwalifikacjami i wieloletnim doświadczeniem zawodowym.

Dokonana przez Sąd Okręgowy ponowna analiza przeprowadzonych w sprawie dowodów prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji dokonał ich oceny zgodnie z treścią każdego z nich. Dowody te prawidłowo uznane zostały za wiarygodne. Nadto nie zaistniały jakiegokolwiek okoliczności, które dowody te dyskwalifikowałyby. Także poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne były z nimi zgodne.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów sformułowanych przez stronę pozwaną w rozpoznawanej apelacji, przypomnieć należało, że instytucja zadośćuczynienia przewidziana regulacją z art. 445 k.c. stanowi w swojej istocie rodzaj rekompensaty finansowej za doznane krzywdy (szkody natury niemajątkowej) a jej docelowe zadanie sprowadza się do złagodzenia doznanych i odczuwanych cierpień psychicznych i fizycznych mających źródło w doznanym uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia. Przesłanką niezbędną do wystąpienia z pozwem o zadośćuczynienie jest powstanie szkody niemajątkowej, krzywdy która sprowadza się do wystąpienia negatywnych przeżyć w zakresie psychiki poszkodowanego będącej konsekwencją naruszenia dóbr osobistych.

Orzeczenie adekwatnej, odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia winno też uwzględniać rodzaj naruszonego dobra, wiek osoby poszkodowanej, rozmiar i doniosłość doznanych cierpień, ich ewentualną trwałość, a co z tym związane prognozy na przyszłość. Aby uznać zadośćuczynienie za należne koniecznym jest wykazanie, że dane zdarzenie szkodzące rzeczywiście wywołało skutki w sferze dóbr i interesów niemajątkowych poszkodowanego pacjenta. Niezbędnym jest również określenie jakie skutki te wywarły oddźwięk w całokształcie interesów poszkodowanego, poprzez oszacowanie intensywności i rozmiarów zindywidualizowanych cierpień psychicznych i fizycznych. Zadośćuczynienie przysługuje bowiem poszkodowanemu określonym zdarzeniem z tytułu wynikłej szkody niemajątkowej nie zaś za sam rozstrój zdrowia lub uszkodzenie ciała.

O przyznaniu i wysokości należnego zadośćuczynienia decyduje zaś cierpienie fizyczne i psychiczne stanowiące bezpośrednią konsekwencję naruszonego dobra osobistego.

Pamiętać w tym miejscu równocześnie należy, że ocena intensywności odczuwanej krzywdy stanowi sferę niezwykle trudną do odzwierciedlenia, gdyż każdorazowo ma miejsce w obszarze psychiki konkretnego człowieka i pozostaje uzależnioną od poczucia osobistej wrażliwości konkretnej osoby. Każdego człowieka charakteryzuje bowiem wewnętrzne i zindywidualizowane nastawienie do zróżnicowanych zjawisk, w następstwie czego każda jednostka nadaje tym samym zdarzeniom odmienny stopień intensywności, uzależniony od posiadanej lub nabytej wrażliwości.

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy i rozpatrywanego problemu z uwagi na odmienne i indywidualne hierarchizowanie przez człowieka wysoce cenionych dóbr, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia

posłużyć się należało zobiektywizowanym sposobem oceny następstw naruszenia dóbr osobistych i innych interesów niemajątkowych.

W ocenie Sądu Okręgowego, na uwagę zasługiwała okoliczność, iż w wyniku przyczynowego zdarzenia z dnia 21 stycznia 2017 roku powódka doznała urazów i obrażeń, które skutkowały obowiązkiem bezwzględnego leżenia w początkowym okresie przebywania na Oddziale Ortopedyczno-Urazowym, kolejno przez okres czterech tygodni leżenia po 6 godzin dziennie, a przez okres następných czterech tygodni leżenia po 3 godziny dziennie. Ponadto powódka była w tym czasie zmuszona do korzystania ze wsparcia osób trzecich przy wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego, jak higiena osobista, zmiana ubioru, czy przygotowywanie posiłków. Natomiast z uwagi na odczuwanie przez okres 6 miesięcy bólu znacznego stopnia, koniecznym było przyjmowanie przez nią leków przeciwbólowych.

Obecnie zaś J. L. nadal odczuwa ograniczenia w ruchomości stawu biodrowego lewego i trudności w poruszaniu się, które potęgują jej zły stan zdrowia ogólnego. Powódka zauważalnie utyka, przy czym dodatkowo wymaga asekuracji 2 kul ortopedycznych podczas poruszania się.

Nadto, w ocenie Sądu Okręgowego, nie bez wpływu na odczuwanie przez powódkę dolegliwości związanych z przedmiotowym zdarzeniem z dnia 21 stycznia 2017 roku, a w szczególności na czas jej leczenia, jego przebieg i dalsze jej funkcjonowanie, pozostawał fakt, iż wypadek miał miejsce, gdy powódka była już osobą w podeszłym wieku (82 lata).

Ograniczenia w swobodnym i samodzielnym funkcjonowaniu, czy też wypełnianiu codzienných obowiązków, niewątpliwie stanowiło istotną uciążliwość w codziennej egzystencji, rzutującą na stan komfortu psychicznego powódki. Dostrzec również za Sądem I instancji należało, że występująca u J. L. dysfunkcja stawu biodrowego lewego i miednicy ma charakter utrwalony. Urazy, których powódka doznała w dniu 21 stycznia 2017 roku nie rokują poprawy, natomiast stanowią u niej 10% uszczerbku na zdrowiu.

Zakres doznanej przez poszkodowaną krzywdy nie mógł być zatem oceniony jako marginalny. Sąd może bowiem odmówić przyznania zadośćuczynienia, ewentualnie ustalić je na obiektywnie niskim poziomie, jeżeli odniesiona przez poszkodowanego krzywda ma znikomy wymiar, naruszenie zdrowia nie wiąże się z długotrwałymi negatywnymi konsekwencjami zarówno fizycznymi jak i psychicznymi.

Znikomość krzywdy stanowi jedną z niewielu niekwestionowanych przez przedstawicieli doktryny i judykaturę przyczyn uzasadniających skorzystanie przez sąd z prawa odmowy przyznania zadośćuczynienia pieniężnego. Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową nie jest bowiem w polskim systemie prawa instytucją stosowaną obligatoryjnie, a jedynie fakultatywnie.

Natomiast w przedmiotowej sprawie u powódki stwierdzono zarówno trwały uszczerbek na zdrowiu fizycznym (10%), jak też niewątpliwie miał on wpływ na sferę psychiki powódki, która od zdarzenia pozostaje zależna od pomocy ze strony osób najbliższych w codziennym funkcjonowaniu, której wciąż wymaga i z niej korzysta, przy jednoczesnym braku perspektyw na całkowite wyleczenie doznanego urazu stawu biodrowego lewego i miednicy.

Miarkowanie wysokości zadośćuczynienia na podstawie ocennych kryteriów stanowi istotny atrybut sądów meriti i prawomocne orzeczenie sądu może zostać skutecznie zakwestionowane jedynie w razie stwierdzenia wyraźnego naruszenia zasad ustalania zadośćuczynienia.

Uwzględniając zatem zaprezentowane powyżej okoliczności, Sąd Okręgowy nie dostrzegł podstaw do podważenia przedstawionej przez Sąd I instancji argumentacji, uzasadniającej wysokość zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia. Nie można było również zakwalifikować doznanego przez powódkę naruszenia dobra osobistego jako dolegliwości znikomej wagi, nieprzekraczającej kryterium, od którego należy liczyć, iż dobro osobiste w postaci zdrowia i komfortu psychicznego zostało naruszone.

Równocześnie, zdaniem Sądu Okręgowego, przyznanie na rzecz powódki zadośćuczynienia w niższej kwocie od tej orzeczonej w zaskarżonym wyroku Sądu I instancji nie będzie przedstawiało odczuwalnej ekonomicznie wartości. Marginalna i symboliczna kwota oszacowanego zadośćuczynienia może bowiem skutkować podważeniem funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia, a tym samym brakiem powrotu do równowagi naruszonej w wyniku zaistniałego wypadku, będącego przyczynkiem powództwa.

Chybiony jest także zarzut apelującego pozwanego, dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 361 § 2 k.c., poprzez przyjęcie stawki 13 zł za godzinę przy rozliczeniu kosztów opieki sprawowanej nad powódką przez osoby bliskie.

Sąd Okręgowy w tym zakresie podziela stanowisko wyrażone przez Sąd I instancji, iż zwrot kosztów opieki nad poszkodowaną należy jest także, gdy taką opiekę w niezbędnym zakresie sprawują członkowie rodziny nawet najbliższej i bez względu czy pobierali oni z tego tytułu wynagrodzenie.

Za ugruntowaną należy uznać zasadę, iż odszkodowanie winno mieć pełny charakter i dotyczy wszystkich możliwych skutków majątkowych wynikających ze stanu zdrowia poszkodowanego. W niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy miał podstawy do ustalenia, iż powódka wymagała opieki osób trzecich, a potrzeba ta wynikała ze skutków zdarzenia z dnia 21 stycznia 2017 roku, w wyniku którego J. L. doznała złamania obu gałęzi kości łonowej lewej. Sąd I instancji ustaleń tych dokonał również w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego i zastosował stawkę w wysokości minimalnej stawki godzinowej brutto obowiązującej w 2017 roku.

Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli były one konieczne i celowe, w tym koszty koniecznej i celowej opieki. Koszty celowej i koniecznej opieki są też elementem renty z tytułu zwiększonych potrzeb, przyznawanej w oparciu o art. 444 § 2 k.c.. W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że renta z tytułu zwiększonych potrzeb, przyznawana w oparciu o art. 444 § 2 k.c. obejmuje nie tylko koszty odpłatnej opieki, ale także ekwiwalent kosztów nieodpłatnej opieki, jaką nad poszkodowanym sprawują członkowie jego rodziny. Nieodpłatna opieka posiada bowiem wymierną ekonomicznie wartość, niezależnie od tego, czy świadczona jest przez domownika, w tym żonę - w ramach obowiązków małżeńskich, czy przez osobę obcą, której należy się z tego tytułu wynagrodzenie. Do decyzji poszkodowanego należy, czy do opieki zaangażuje odpłatnie osobę obcą, czy - o ile ma taką możliwość - domownika, który opiekę tę będzie sprawował nieodpłatnie, poświęcając swój czas. Prawo do ekwiwalentu kosztów koniecznej opieki, jakiej poszkodowany wymaga ze strony innej osoby, dochodzone w ramach renty, w oparciu o art. 444 § 2 k.c. nie jest zatem uzależnione od wykazania, że poszkodowany korzystał i będzie korzystał z odpłatnej opieki. Renta cywilna przyznawana w oparciu o art. 444 § 2 k.c. z założenia jest świadczeniem periodycznym, ustalonym także na przyszłość, natomiast odszkodowanie zasądzone w oparciu o art. 444 § 1 k.c. obejmuje szkodę już powstałą, w tym także te wydatki wiążące się ze zwiększeniem potrzeb, które zostały już poniesione i nie mają charakteru stałego, powtarzalnego. Skoro powódka wykazała, że od wypadku przez pierwsze 4 tygodnie wymagała pomocy innych osób przez 6 godzin dziennie, zaś przez kolejne 4 tygodnie przez 3 godziny dziennie i że pomoc taką otrzymała od osób bliskich, to wykazała, że poniosła szkodę w rozumieniu art. 444 § 1 k.c..

Jednocześnie, wbrew twierdzeniom pozwanego, Sąd I instancji nie ustalił stawki godzinowej za opiekę nad powódką w sposób bezrefleksyjny, tylko wziął pod uwagę fakt, że opiekę tę sprawowały osoby bliskie i zasadnie przyjął najniższą stawkę za godzinę pracy obowiązującą w roku wystąpienia zdarzenia powodującego szkodę po stronie J. L.. Pozwany natomiast żądając ustalenia wysokości stawki godzinowej na poziomie 8 zł, nie przedstawił żadnego racjonalnego uzasadnienia, poza niespornym faktem świadczenia opieki przez osoby bliskie.

Do przyznania kosztów opieki osób trzecich należy poszukiwać obiektywnych mierników wartości pomocy świadczonej poszkodowanemu przez osoby trzecie. Przy uwzględnieniu ogólnej reguły wyrażonej w art. 361 § 2 k.c., nie powinno budzić wątpliwości, że wysokość świadczenia z tego tytułu nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania czynności opiekuńczych. Z kolei dla ustalenia wysokości tego

rodzaju wynagrodzenia w pełni adekwatne pozostają stawki wynagrodzenia opiekunów. Uwzględniając zatem fakt, że opieka nad powódką świadczona była przez osoby bliskie, Sąd Okręgowy uznał, że przyjęcie przez Sąd I instancji minimalnej stawki godzinowej za pracę wynoszącej w 2017 roku, zgodnie z Obwieszczeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 września 2016 roku w sprawie minimalnej stawki godzinowej w 2017 roku, kwotę 13 zł jest prawidłowe i uzasadnione.

Następstwem powyższego było oddalenie apelacji pozwanego, na podstawie art. 385 k.p.c., jako nieuzasadnionej (pkt I wyroku).

W przedmiocie kosztów procesu przed Sądem II instancji (pkt II wyroku), zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c., pozwany jest zobowiązany zwrócić powódce poniesione koszty postępowania apelacyjnego, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego, których wysokość Sąd Okręgowy ustalił na podstawie § 2 pkt 5 w zw. § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 z późn. zm.).

SSO Alicja Wiśniewska SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Agnieszka Kluczyńska